

ODBITKA Z CZASOPISMA FILATELISTYCZNEGO „IKAROS”

Dr JAN DUDZIŃSKI

**POCZTA POLOWA
LEGIONÓW**

SZKIC HISTORYCZNY
Z ILUSTRACJAMI

B I A Ł Y S T O K
1938

ODBITKA Z CZASOPISMA FILATELISTYCZNEGO „IKAROS”

Dr JAN DUDZIŃSKI

POCZTA POLOWA LEGIONÓW

SZKIC HISTORYCZNY
Z ILUSTRACJAMI

iel

B I A Ł Y S T O K
1938



356.8:355](438) "19" = 94 (438) 048

WSZELKIE PRAWA
PRZEDRUKU I PRZEKŁADU
Z A S T R Z E Ż O N E

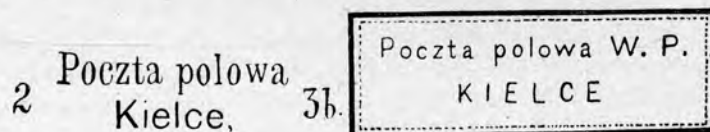
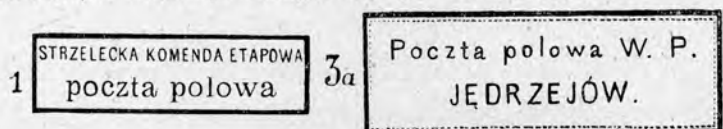
Druk. „Lechia” w Białymstoku
Ryn. Kościuszki 15, tel. 6-11.

Począ Polowa Legionów.

I.

Dnia 4.VIII 1914 r. pierwsi ułani Beliny wkroczyli do Kongresówki. Za nimi poszli i pierwsi strzelcy pod dowództwem Piłsudskiego. Około 7.VIII zajęli Miechów, a 12.VIII ostatecznie opanowali Kielce. Wprawdzie już 3.VIII wszystkie oddziały ochotnicze zostały przydzielone do c.-k. pospolitego ruszenia, zrobiono to jednak raczej pod względem tylko formalnym, niż organizacyjnym. Rozeszły się mianowicie pogłoski, że rosjanie mają zamiar traktować strzelców jako zwykłe bandy uzbrojone, zaszła więc potrzeba uprawnienia, jeżeli się można tak wyrazić, ich istnienia. Poza tym oddziały strzeleckie działały w luźnym tylko związku z c. i k. armią i nie korzystały z jej urządzeń etapowych. Nie przydzielono ich także do żadnej poczty polowej. Temu brakowi starała się zapobiec jedyna istniejąca instytucja pomocnicza strzelecka, jaką była Strzelecka Komenda Etapowa w Krakowie i na nią padło zadanie zorganizowania poczty polowej dla oddziałów, znajdujących się w polu. Na jej to zlecenie ob. Dzwonkowski (Skierka) zorganizował pierwszą pocztę polową strzelecką, której został komendantem, a którą otwarto dn. 6.VIII. 1914 r. Organizacja tej poczty była następująca: w Krakowie w próżnym sklepie przy ul. Dunajewskiego 6 znajdowała się jej składnica główna, w której sortowano nadesłaną przez austriacką pocztę korespondencję, a w której można było nadawać także przesyłki pocztowe wszelkiego rodzaju. Stąd przesyłano je kurierami do składnic w Kongresówce. Składnice te według p. p. Kowa-

rzyka i Zyguntowicza znajdowały się w Miechowie i Jędrzejowie. Jak jednak na to wskazują pieczęcie pocztowe, należy do ich liczby dodać jeszcze także zajęte później Kielce. Składnica w Miechowie obsługiwała oddziały, stacjonowane w Słomnikach, Olkuszu i Wolbromiu i odsyłała resztę do składnicy w Kielcach i Jędrzejowie. Jędrzejów obsługiwał oddziały i Pińczowie, Wielkim Książu i Chęcinach, a pocztę, przeznaczoną dla oddziałów w polu, odwoził wprost do składnicy przy komendzie pułku, skąd zabierał nadawaną na froncie korespondencję, która przez Jędrzejów i Miechów szła do Krakowa, a stamtąd rozsyłana była do adresatów.



5a **C** 5b CENZUROWANE 5d *zensuriert*
5c CENZUROWANE

**STRZELECKA
CENZURA WOJSKOWA**

4

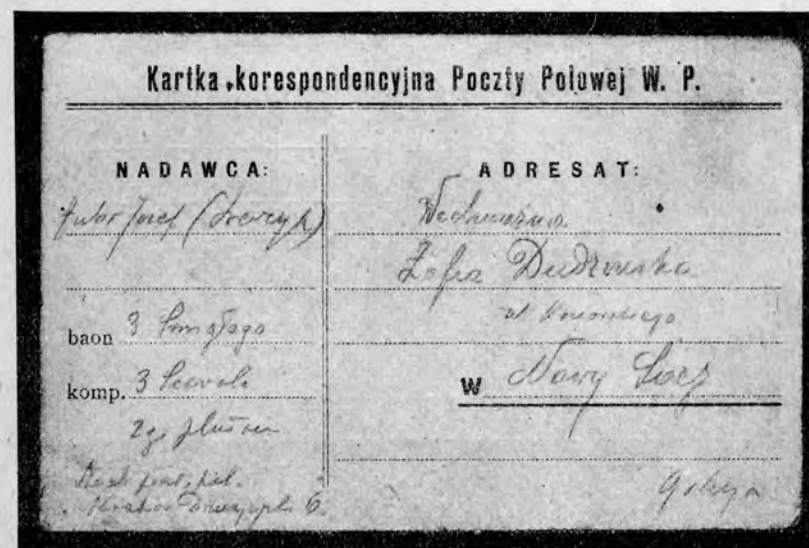
Nawiasem mówiąc, żadna z tych składnic nie należała do poczt polowych w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Składnice poczt pol. przesuwały się za swymi oddziałami z miejsca na miejsce. Składnice, posiadające stałe miejsce swego postoju, wchodziły w strefę etapów, to też wszystkie wymienione składnice należy zaliczyć do etapowych.

Poczta ta nie nosiła nazwy Poczty Polowej Legionów, gdyż Legiony nie istniały jeszcze jako takie w tym czasie.

I pułk, który wkroczył do Kongresówki i znajdował się w polu, nazywał sam siebie strzelcami, a t.zw. Legion Wschodni odbywał w tym czasie drogę ze Lwowa do Mszany Dolnej, uchodząc przed naporem wojsk rosyjskich. Do tego okresu należą właśnie wszystkie pieczęcie i druki, noszące napis początkowo „strzeleckich” a później, kiedy oddziały polskie przestały składać się wyłącznie z piechoty—„Wojsk Polskich“. Dlatego też Komenda Etapowa nie była legionową, tylko strzelecką.

Do pieczęci pocztowych z tego okresu należą:

I. Pieczęć ramkowa o pojedynczej obwódce, wymiaru 38/10 mm, z dwuwierszowym napisem: STRZELECKA KOMENDA ETAPOWA / POCZTA POLOWA. Pieczęć ta nigdy nie



Rys. 6.

służyła jako kasownik, wybijano ją raczej jako pieczęć formacji wojskowej obok właściwych pieczęci pocztowych dla nadania im charakteru poczty wojskowej i co za tym idzie, dla zapewnienia im zwolnienia od opłaty pocztowej (rys. 1).

II. Pieczęcie składnicowe I-go typu przedstawiają się jako dwuwierszowy napis POCZTA POLOWA / miejscowość, długość 18 mm, wysokość 10 mm. Znane są te pieczęcie

- a) dla Jędrzejowa i
 b) dla Kielc (rys. 2).
 Dla Miechowa dotychczas nieznany.

III. Pieczęcie składnicowe II-go typu, przedstawiające się jako czworobok o podwójnej ramce 48×16 mm z dwuwierszowym napisem wewnątrz: POCZTA POŁOWA W. P. / miejscowość. Tego typu pieczęcie znane są:

- a) dla Jędrzejowa (rys. 3a), i
 b) dla Kielc (rys. 3b).



Rys. 7.

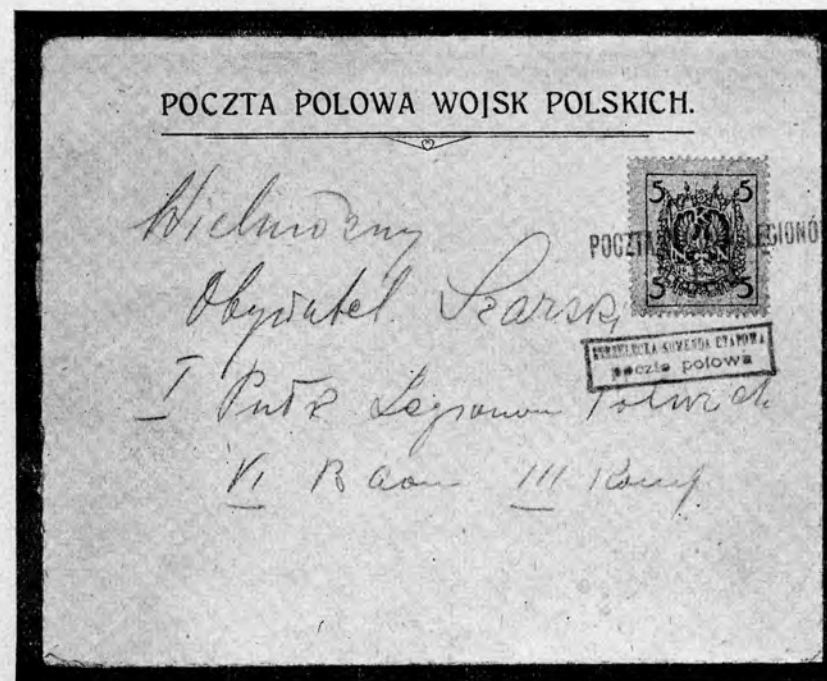
Dziwnym trafem i ta pieczęć dla Miechowa też nie jest znana.

Z innych pieczęci, nie ściśle pocztowych, można wymienić pieczęć cenzury wojskowej, przybijane na znak, że treść danej przesyłki pocztowej została skontrolowana. Pieczęcie te były konieczne ze względu na obowiązujące przepisy dla poczt polowych. Z tego okresu znane są dwa typy: a) pieczęć ramkowa o pojedynczej obwódce 70×20 mm z dwuwierszowym napisem: STRZELECKA / CENZURA WOJSKOWA (rys. 4), b) pojedyncza litera C wielkości $15 \times 6,5$ mm (rys. 5a).

Dopiero w późniejszych okresach pojawiły się pieczęćki: CENZUROWANE w rozmaitych typach (rys. 5b, 5c), a nawet niemiecka pieczęćka: ZENSURIERT — literami fantazyjnymi (rys. 5d).

Prócz pieczęci należą do tego okresu następujące karty i koperty, wydane przez Poczta Polową:

A) Karta o wymiarach 138×89 mm, drukowana czarnym tuszem na zwykłym grubym rysunkowym papierze z napisem:



Rys. 8.

KARTKA KORESPONDENCYJNA POCZTY POŁOWEJ W. P. (rys. 6). Karta ta należy do najwcześniejszych i spotykałem ją prawie wyłącznie wysyłaną z terytoriów, zajętych przez oddziały polskie w Kongresówce. Zdaje się, że wydana ona została w Królestwie.

B) Karty korespondencyjne, wykonane czerwonym tuszem na stosunkowo cienkim satynowanym papierze. Strona zadru-

kowana posiada obwódkę 130×80 mm, u góry między dwoma orzełkami w ramce z punktów 73×13 mm dwuwierszowy napis POCZTA POŁOWA / WOJSK POLSKICH. Reszta karty taką samą pionową linią podzielona na dwie połowy, w prawej dwie linie kropkowane na nazwisko adresata, poniżej (rys. 7)

„Batalion
Kompania.....
Pluton“

Poczta połowa strzelecka. Nr. 193


List pieniężny.

Pluton Bat. *VI* Komp. *—* Plut. *—*

kor. hal.
rub. kop.

Adres nadawcy:
Pluton VI Komp. — Pluton

POCZTA POŁOWA LEGIONÓW
L. 1.



Rys. 9.

Wydano: a) kartę pojedynczą i
b) taką samą kartę podwójną.

c) Koperta formatu handlowego w wymiarach 158×127 mm, wykonana czerwonym drukiem z napisem, podkreślonym ozdobnymi dwiema liniami: POCZTA POŁOWA WOJSK POLSKICH (rys. 8).

STRZELECKA POCZTA POŁOWA Składnica Nr. _____ w _____

L.	Data	Adresat	Miejscowość	Rodzaj przesyłki	Kwota K h	Pokośtowanie odbioru			
						Adres nadawcy	Data	Podpis	

Poczta połowa W. P. №
NA STACJĘ POCZTOWĄ NADESZŁA
paczka dla ob. _____
pieniądze _____

Stacja nadawcza		Stacja odbiorcza		Potwierdzenie		Uwagi
Liczba	Data	Adresat	Z przedstawienia	Data	Podpis	

Lista szczegółowa Nr.

Liczba	Data	Adresat	Z przedstawienia	Kwota		Potwierdzenie	Uwagi
				Korona	hal. kop.		

Rys. 10.

D) Koperta takiego samego formatu i wymiarów dla przesyłek pieniężnych, wykonana czarnym drukiem. U góry na lewo podkreślony linią napis: POCZTA POŁOWA STRZELECKA na prawo: Nr....., poniżej na środku napis „List pieniężny“, pod napisem miejsce na adres z uwzględnieniem „Bat“....., „Komp.“....., „Plut.“....., niżej na lewo miejsce na wpisanie zawartości i to w Kor..... hal....., lub w rub.....kop....., na prawo w przestrzeni, oddzielonej liniami, miejsce na adres nadawcy (rys. 9).

Do druków pocztowych tego okresu należą także dochowane formularze:

a) Lista przesyłek pieniężnych i zarejestrowanych wraz z potwierdzeniami odbioru przez adresatów, napis: „STRZELECKA POCZTA POŁOWA / Składnica Nr.....w.....“ (rys. 10).

b) Taka sama lista międzyskładnicowa dla pokwitowania odbioru przez stację odbiorczą z napisem: POCZTA POŁOWA W. P. LISTA SZCZEGÓŁOWA Nr..... (rys. 10);

c) Zawiadomienie o nadejściu przesyłki, t. zw. Aviso. Napis: POCZTA POŁOWA W. P. Nr..... (rys. 10).

II.

Dn. 16.VIII.1914 r. powstał N K N (Naczelny Komitet Narodowy) i pod jego egidą nastąpiło zjednoczenie wszystkich polskich formacji wojskowych pod nazwą Legionów Polskich. Od tego czasu zaczyna się nowy okres w życiu tych formacji, a co za tym idzie i ich poczta polowa wchodzi w nowy okres życia. Sprawy wojskowe skoncentrowano w Dep. W. (Departamencie Wojskowym N K N), a same Legiony podzielono na dwie brygady. I Brygada pod dowództwem bryg. Piłsudskiego składała się z 1-go, a później i 5-go p.p. i pozostała na froncie północnym w zajętych obszarach Kongresówki, II zaś Brygada, złożona z 2-go i 3-go pp. wraz z Komendą Legionów pod dowództwem gen. Trzaski-Durskiego, została odesłana na Węgry, a stamtąd na front karpacki. Odpowiednio do tego i dotychczasowa poczta pol. W. P. przemianowana na Poczte

Polową Legionów, rozpadła się na dwie części, używając odrębnych pieczęci. Poczta Polowa Leg. L. 1 obsługiwała 1-szą Brygadę na froncie, batalion uzupełniający w Suchej, kadry artylerii w Radłowie, N K N i wogóle wszystko, co tylko znajdowało się na terenie dawnej Galicji i Kongresówki. Poczta Polowa Leg. L. 2 obsługiwała Komendę Legionów, 2-gi i 3-ci pp. z artylerią i wszystkimi oddziałami pomocniczymi. Kiedy II Brygada odeszła na Węgry, składnica L. 1, którą tymczasem przeniesiono na ul. Jagiellońską L. 11, pozostała składnicą główną i przesyłała materiał pocztowy według co dzień telegraficznie nadawanego adresu także dla składnicy P. pol. L. 2. Dotychczasowy komendant P. pol. ob. Dzwonkowski z końcem września pojechał wraz z Komendą Legionów na Węgry, a w Krakowie zlecono prowadzenie P. pol. ob. Br. Lisiewiczowi.

Do pamiątek po tym okresie istnienia P. pol. Legionów należy zaliczyć:

IV) Pieczęcie pocztowe dla poszczególnych działów. Pieczęcie były jednego typu i składały się z dwuwierszowego napisu bez ramki, długiego na 50 mm:

POCZTA POŁOWA LEGIONÓW

11a. L. 1.

POCZTA POŁOWA LEGIONÓW

11b. L. 2.

12. Komenda poczty polowej
Legionów Polskich

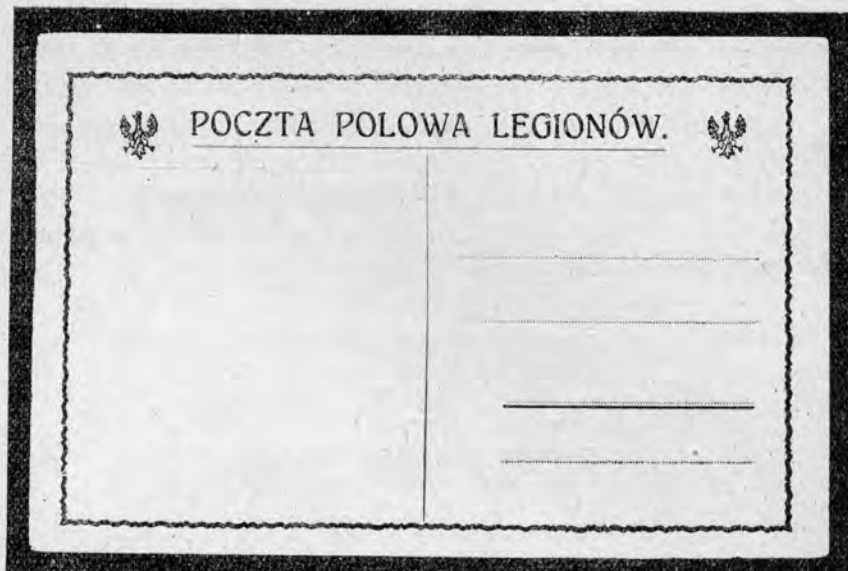
a) POCZTA POŁOWA LEGIONÓW / L. 1 (rys. 11a).

b) POCZTA POŁOWA LEGIONÓW / L. 2 (rys. 11b).

c) Jednowierszową pieczęć POCZTA POŁOWA LEGIONÓW bez liczby znam tylko z reprodukcji i nie wiem, kiedy i gdzie ona powstała i czy rzeczywiście była w użyciu, czy też powstała przez odcięcie liczby z jednej z poprzednich pieczęci.

V) Dwuwierszowa pieczęć KOMENDA POCZTY POŁO-
WEJ / LEGIONÓW POLSKICH bez ramki 68×11 mm. Ostatnia
pieczęć powstała prawdopodobnie później już za czasów za-
rządu pocztą ob. Zygmunowicza. (Rys. 12).

E) Karta polowa pojedyncza o wymiarach i typie karty B
ale z odmienną obwódką i napisem między dwoma orzełkami:
POCZTA POŁOWA LEGIONÓW. Karta ta początkowo była
drukowana na papierze cienkim satynowanym, późniejsze na-
kłady były na grubym kartonie (rys. 13).



Rys. 13.

Wreszcie znaczki pocztowe. W obrazie 22×26,5 mm
na fantazyjnej tarczy, opartej o tzw. armaturę czyli trofea
wojenne, orzeł polski w koronie śród liter N K N i daty pow-
stania N K N-u: 16 sierpnia 1914 (rys. 14).

1) 5 halerzy czerwone na tle białym, wartość we wszyst-
kich czterech rogach,

2) 10 halerzy białe na czerwonym tle, wartość tylko w dol-
nych rogach.



Rys. 17.

Rys. 14.

Znaczki te drukowane były w Zakładach graficznych
Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie arkusikami, zawierającymi
po lewej 4 razy po 4 znaczki 5-hal., po prawej 4 razy po
4 znaczki 10-hal. (rys. 15). Papier zwykły, ząbkowanie 11¹/₂ li-
niowe, nakład nieznan.

Jest już najwyższy czas, aby zdać sobie sprawę z tego,
czy były to rzeczywiście znaczki, czy też zwykłe nalepki, jakich
dużo krążyło w tym czasie i miało na celu powiększenie fun-
duszów Dep. W. N K N-u. Istnienie kasowanych tych znaczków
na listach nie dowodzi niczego—spotykamy kasowane w ten
sam sposób i takie nalepki, które bez wątpienia żadnymi znacz-
kami nie były, co zresztą dało powód do uważania za znaczki
wiedeńskich nalepek z napisem: LEGIONISTOM POLSKIM
(rys. 16) i nalepki te dotychczas pokutują np. w katalogu
Michla, a nawet doznały tego zaszczytu, że zaczęto je fałszo-
wać. Jednak między zwykłymi nalepkami, a wymienionymi



Rys. 15.

znaczkami zachodzą zasadnicze różnice. Nalepki czy to wiedeńskie, czy też wydane przez N K N a przedstawiające orzełka legionowego bez korony z napisem: NA FUNDUSZ LEGIONÓW (rys. 17), czy też inne—można było nabywać we wszystkich agenturach N K N-u i to nie tylko w Krakowie, ale i na tzw. prowincji i to nawet czasem sortymentami w specjalnych torebkach, jak np. nalepki okrągłe: NA CELE HUMANITARNE LEGIONÓW I SAMARYTANINA (rys. 18). Tymczasem opisane znaczki można było nabywać wyłącznie na Poczcie Leg.



Rys. 16.



Rys. 18.

w składnicy przy ul. Jagiellońskiej Nr. 11 w Krakowie. Stąd pochodzą właśnie wszystkie moje znaczki. Do tego należy jeszcze dodać: 1) wyjaśnienia, jakich przy kupnie udzielił mi urzędujący na poczcie nieznany mi z nazwiska oficer legionowy, że to są rzeczywiście znaczki, że 5-hal. przeznaczona jest jako opłata za zarejestrowanie listu, a 10-hal. ma być nalepiana na listy pieniężne, i 2) fakt, że władze austriackie, które nigdy nie występowały przeciw nalepkom, skonfiskowały i zniszczyły cały zapas tych znaczków, uważając je za naruszenie regale, jakim było prawo wydawania znaczków pocztowych w Austrii, tak że poza moim nie istnieje ani jeden cały arkusz tych znaczków. Jeżeli uwzględnimy jeszcze, że domniemany autor tych znaczków ob. Dzwonkowski doczekał się bardzo surowego dochodzenia i wielkich nieprzyjemności za te znaczki, to musimy przyjść do przeświadczenia, że znaczki te były pomyślane i wydane, nawiasem mówiąc, zupełnie bez-

prawnie, jako znaczki pocztowe. Ze użycie ich nie przybrało większych rozmiarów, tłumaczy nam okoliczność, iż wkrótce po ich wydaniu nastąpił exodus Poczty legionowej z Krakowa zmiany, o których później będziemy mówili.

Sprawność tak urządzonej poczty była bardzo nienadzwyczajna. Składał się na to szereg okoliczności. Z jednej strony doręczanie przesyłek utrudniały niedokładne adresy: na porządku dziennym były przypadki, że przesyłka nie zawierała nazwiska adresata, a tylko jego pseudonim, a rzadko kiedy zdarzało się, że wymieniano przynależność adresata do oddziału. Dalej Poczta Pol. Leg. nie posiadała szczególnie na froncie własnych swoich środków przewozowych i przeważnie musiała korzystać z okazji. Zresztą, i to było najważniejsze, Poczta pol. nawet w swoich placówkach, położonych najbliżej frontu, nie była informowana o miejscu pobytu sztabu I Brygady. To też doręczanie przesyłek natrafiało na niepokonalne trudności. Dość powiedzieć, że n. p. w październiku 1914 r. dopiero trzeciej wyprawie, którą poprowadził sam komendant poczty pol., ob. Lisiewicz, udało się dotrzeć do sztabu I Brygady pod Laskami i doręczyć pocztę oficerowi sztabowemu — dwie pierwsze wyprawy były daremne. Na tym miejscu muszę zbierać podany przez p. Kowarzyka fakt, jakoby jedną z głównych przyczyn złego funkcjonowania Poczty pol. Leg. była okoliczność, że korespondencja legionistów z frontu nie była wolna od opłaty pocztowej. N K N i wszystkie jego odgałęzienia były zwolnione narówni z urzędami państwowymi od porta, na co mamy liczne dowody w pozostałych przesyłkach pocztowych. A więc i Poczta pol. Leg. jako organ N K N-u także była wolna od porta. Zresztą gdyby nawet tak nie było, poczty w Galicji dawnej, znajdujące się w rękach polskich, i tak doręczałyby tę korespondencję bez żadnych przeszkód.

Publiczność była podówczas przyzwyczajona do poczty sprawnej i szybkiej i nie zdawała sobie sprawy z trudności, napotykaných na froncie, to też do Dep. W. sypały się skargi i zażalenia na niedołęstwo Poczty Pol. W tych warunkach Dep. W. postanowił szukać fachowca, któryby mógł należycie

zorganizować pocztę polową. W batalionie kpt. Galicy znajdował się taki fachowiec w osobie ppor. Zygmuntowicza. Do niego zwrócił się ówczesny szef Dep. W. ppłk. Sikorski o przedłożenie projektu reorganizacji Poczty pol. Leg. Po konferencji z odpowiednimi czynnikami w początkach listopada 1914 r. przedłożył ob. Zygmuntowicz obszerny projekt, wzorowany w zasadniczych ryśach na ustroju austriackich poczt polowych, ale stojący na gruncie odrębności Poczty pol. Leg. Projekt ten został przyjęty w zasadzie przez Dep. W., ale nie wszedł w życie ze względu na wypadki wojenne, które spowodowały opuszczenie Kongresówki przez I Brygadę, a nawet opuszczenie Krakowa.

Około 10.XI.1914 r. opuścił Kraków N K N, udając się do Wiednia, a Dep. W. wraz ze wszystkimi oddziałami i urzędami oraz pocztą polową w jej dawnym ustroju przeniósł się do Jabłonkowa na Śląsku Cieszyńskim.

Dopiero na początku grudnia Dep. W. wycofał ob. Zygmuntowicza z oddziałów liniowych i zlecił mu komendę P. pol. Leg. Po uporządkowaniu poczty w myśl zasad, zawartych w memoriale, tylko przystosowanych do zmienionych warunków, ob. Zygmuntowicz przeprowadził reorganizację czołowych składnic przy I Brygadzie, prowadzonych przez ob. Szółkowskiego. Skutek reorganizacji był taki, że I Brygada pod Kętami otrzymała w grudniu pocztę aż cztery razy w odstępach tygodniowych. II Brygada, znajdująca się w Karpatach, otrzymywała wysyłki pocztowe codzień drogą poczt pol. austriackich i węgierskich, podając każdego dnia telegraficznie miejsce swojego pobytu.

O zakresie agend Poczty pol. Leg. można sobie wyrobić pojęcie z następujących cyfr: według sprawozdania z 23. XII. 1914 r. od sierpnia przeszło przez Poczta pol. Leg. około 1000 paczek, około 1600 listów pieniężnych, a dziennie przechodziło około tysiąca korespondencji zwykłej.

W tym mniej więcej czasie pojawiła się zupełnie nowa pieczęć pocztowa i to specjalnie dla I Brygady. O ile można sądzić, powstała ona w formacjach czołowych i to z następujących powodów. Pieczęć pocztowa POCZTA POŁOWA LEGIONÓW / L. I pojechała do Jabłonkowa, a czołówka pod



komendą ob. Szolkowskiego wraz z komendą I Brygady pojechała do Kęt. Czołówka potrzebowała pieczęci i stąd powstała owa pieczęć, którą notujemy:

VI. Pieczęć owalna o wymiarach 49×25 mm z trzywierszowym napisem: POCZTA POLOWA / * I. BRYGADY * / LEGIONÓW POLSKICH (rys. 19).

Sądząc z prymitywnego wykonania tej pieczęci, należy przypuścić, że zrobiona ona została we własnym zakresie z drzewa i to przez doskonałego snycerza, którym mógł być n.p. jakiś uczeń Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem. Charakterystyczną cechą dla kruchości materiału jest stale na wszystkich odbitkach, jakie widziałem, występująca przerwa w obramieniu po prawej stronie. Naturalnie, pieczęć szybko się zużyła i na późniejszych o kilka tygodni kartach spotykamy już inną, fabrycznie wykonaną pieczęć, którą notujemy:

VII. Pieczęć owalna o wymiarach 44×26,5 mm z trzywierszowym napisem: POCZTA POLOWA / I. BRYGADY / LEGIONÓW POLSKICH (rys. 20).

III.

W końcu grudnia pojechał ob. Zygmuntowicz na Węgry, aby zwizytować Poczta pol. II Brygady, którą po ustąpieniu Dzwonkowskiego prowadził malarz ob. Grzybowski. W składzie pracowników tej czołówki nie było ani jednego fachowca, wskutek czego, pomimo dostatecznego taboru i personelu, poczta funkcjonowała kulawo. Tam porozumiał się z szefem sztabu w Vučskömözö, a wróciwszy z Węgier odbył konferencję z szefem sztabu I Brygady i złożył obszerny raport szefowi Dep. W. ppłk. Sikorskiemu. Wykazywał w nim, że utrzymanie stałego połączenia pocztowego przez kurierów, wobec odległości i ciągłego przesuwania się poszczególnych formacji, wymagałoby kolosalnej pracy, wielu ludzi i ogromnych kosztów. Postawił więc wniosek o poczynienie w K. u. k. Armeoberkommando starań o przydzielenie brygadam austriackiej poczty pol. K. u. k. Armeoberkommando skwapliwie pochwyliła tę myśl i już 4.I.1915 r. rozporządzeniem L. Z. 7978

utworzona została poczta polowa dla Legionów. 14. I. odszedł z Brzeska do I Brygady, stacjonowanej w Kętach, urząd poczty etapowej Nr. 118 (rys. 21a), a II Brygada według rozkazu gen. Trzaski-Durskiego Nr. 94a z daty Lajosfálva 29.I.1915 r. otrzymała pocztę polową Nr. 355 (rys. 21 b).



Przez dłuższy czas nie mogła się pogodzić I Brygada z austriacką pocztą polową. To też starała się przez pewien czas obok pieczęci: „K. u. k. Etappenpostamt 118“ wybijać jeszcze swoją własną, którą katalogujemy:

VIII. Pieczęć owalna o podwójnej obwódce, wymiary 40×30 mm, w środku orzeł bez korony, w otoku napis: C. i K. POLOWA POCZTA POLSKICH LEGIONÓW 118 (rys. 22).

Pieczęć tę należałoby zaliczyć nie do właściwych pieczęci pocztowych, a do t.zw. formacyjnych. Wiadomo, że każda

przesyłka pocztowa, która miała być nadana na pocztę polową, musiała nosić pieczęć formacji, która ją nadawała. Mimoходом nadmienię, że niektóre z takich pieczęci formacyjnych legionowych były bardzo ciekawe. Dla ilustracji przytoczę choćby pieczęć Dowództwa II Brygady, która prócz właściwej pieczęci wyciskała jeszcze małą pieczętkę okrągłą jednoobrózkową z gwiazdką pośrodku, a napisem POCZTA POLOWA w otoku (rys. 23), albo pieczęć pocztową Kadry Legionów w postaci czworoboku z obcięzonymi rogami, zawierającą prócz napisu jeszcze datownik (rys. 24).

Korespondencja legionistów w tym okresie prowadzona była na kartkach, specjalnie po temu drukowanych. Istnieje szereg wydań tych kartek i każda z nich jako charakterystyczną cechą nosi albo orła polskiego, albo orzełka strzeleckiego w różnym wykonaniu i różnej wielkości: jest to orzeł bez korony, siedzący na tarczy, na której znajduje się litera L (Legiony), albo litera S (Strzelcy—w ten sposób I Brygada starała się zaznaczyć swoją odrębność od reszty Legionów). Niektóre z nich noszą tylko polskie napisy, jak: „Poczta polowa“, „Karta polowa“, „Karta poczty polowej“, inne, i tych jest najwięcej, mają napisy dwujęzyczne: „Karta polowa — Feldpostkarte“, „Karta polowa legionów — Feldpostkarte“ itd. Wyłącznie polskie napisy nosiły nietylko karty, drukowane w posiadłościach i pod okupacją austriacką, lecz i te, które były drukowane pod okupacją niemiecką, co można poznać po charakterystycznym układzie druku: lewa strona karty zajęta przez margines, zadrukowany w kierunku pionowym.

Istnieje jedna karta z napisem wyłącznie niemieckim: „Feldpostkorrespondenzkarte“, ale z orzełkiem legionowym, pod którym jest polski napis: LEGIONY POLSKIE / 1916. Kto ją kazał wybić — nie da się wykazać, w każdym razie jest to przejaw tych samych okoliczności, które kazały wygotować pieczęcie takie, jak: FELDPPOST DER POLNISCHEN LEGIONEN Nr. 1 (rys. 25a), „ZENSURIERT“, POLNISCHE LEGIONEN MILITÄRSEKTION DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL KOMITEES, itp. (rys. 25 b).

Nie wynika z tego, aby pierwotna Poczta pol. Leg. po zaprowadzeniu poczt austriackich zniknęła bez śladu. Kiedy

w pierwszej połowie stycznia 1915 r. Dep. W. przeniósł się do Królestwa i po miesięcznym pobycie w Sławkowie osiedlił się w Piotrkowie, przenieśli się z nim razem i dotychczasowe urzędzenia pocztowe, które przyjęły nazwę Poczty pol. Dep. W. i używały pieczęci: ODDZIAŁ POCZTY POLOWEJ DEP. WOJSK./FELDPPOST-ABTEILUNG DER MIL. SEKTION (rys. 26).

Feldpost der polnischen Legionen Nr. 1

25a.

POLNISCHE LEGIONEN

Militärsektion des Obersten Polnischen

25b. National Komitees.

26. Oddział Poczty Polowej Dep. Wojsk.
Feldpost-Abteilung der Mil. Sektion.

Ta poczta obrała sobie inne niemniej ważne zadania, które zasługują na specjalne studium, a o zakresie których świadczy choćby załączona pieczęć (rys. 27). Poczta tę prowa-

DEPARTAMENT WOJSKOWY N. K. N.

CENTRALNY URZĄD EWIDENCYJNY

27.

Legionów Polskich

Dział Korespondencji prywatnej.

dził do końca kwietnia ppor. Zygmuntowicz. W tym czasie przydzielony on został na własne żądanie do 5 pp. Leg. i odszedł na front, oddawszy przed tym agendy ob. Sokołowskiemu, który prowadził je aż do końca istnienia Dep. W.

IV.

Jak kształtowały się dalsze losy przydzielonych Legionom austriackich poczt polowych zachował nam pewne dane p. Kowarzyk, szef Gł. P. pol. dla IV c. i k. Armii. Podaje on, że już nie etapowa, ale polowa poczta pol. Nr. 118 (zmiana tytułu nastąpiła z chwilą wyruszenia I Brygady na front) zja-



28a.



28b.



29.



30.

Urząd pocztowy Wojsk Polskich w Warszawie.

31.

wała się w obrębie IV c. i k. Armii d. 7.VII.1915 r. i przebywała w miejscowościach: Sucha Wólka, Gościeradów, Maczuły, Zalesie, Włodawa, Kowel, Poworsk, Hulewicz. W Hulewiczach w październiku 1915 r. pojawił się w obrębie IV c. i k. Armii także Nr. 355 i przebywał razem z Nr. 118 w miejscowościach: Sewerynowka, Jabłonka, Maniewicze, Leśniówka, Czeremoszno

i Baranowicze. Oba urzędy odbierały i nadawały korespondencję w K. u.K. Hauptfeldpostamt Nr. 22 w Kowlu.

W drugiej połowie 1916 r. przeprowadzono zmianę numeracji Poczt pol. Leg. We wrześniu Nr. 355 zamieniono na 378, a w październiku—Nr. 118 na 389 (rys. 28 a i 28 b).

Kiedy w zimie 1916 r. wszystkie oddziały legionowe zgrupowały się w Kongresówce, odpadł Nr. 389, a Nr. 378 przeniesiono do Warszawy. Po kryzysie przysięgowym większość I Brygady, która składała się przeważnie z „królewaków”, za odmówienie przysięgi poszła do Szczypiorny (Skalmierschütz, rys. 30) i Łomży (rys. 29). Z II Brygady wydzielono „królewaków” i z nich, a także z tych poddanych austriackich, którzy się na to zgodzili, utworzono „Polnische Weh-macht” i wtedy Gen. Gouv. Warschau zarządzeniem z dnia 1.VIII.17 zniosło pocztę pol. Nr. 378, a na jej miejsce utworzyło: URZĄD POCZTOWY WOJSK POLSKICH / W WARSZAWIE (pl. Warecki 8), którego pieczęć podajemy na rys. 31.

Wraz z legionistami poddanymi austriackimi, którzy zgłosili zamiar odejścia do utworzonego tymczasem „Polskiego Korpusu Posiłkowego” poczta pol. Nr. 378 przeniosła się do Przemyśla, skąd wraz z Korpusem wyruszyła na front bukowińsko-besarabski. Po przejściu w lutym 1918 r. oddziałów płk. Hallera przez front, poczta Nr. 378 pozostała po stronie bukowińskiej i znikła z chwilą rozwiązania ostatnich szczytków dawnych Legionów. Szczątki te osadzono w obozach koncentracyjnych na Węgrzech w miejscowościach: Bustyaháza, Duliálva, Huszt, Szeklence, Talaborfálva i Taracsköz. Tam wytoczono im proces o zdradę stanu przed sądem wojskowym w Marmaros-Sziget.

Na tym miejscu pozwolę sobie uprzejmie podziękować Panu płk. Zygmuntowiczowi za łaskawe wskazanie mi znacznej części źródeł, z których korzystałem przy niniejszej pracy.

